

## Hiszpania szuka następcy C101

#Lotnictwo wojskowe #Pożegnania 18 kwietnia 2019

**Rząd Hiszpanii zmienił plany budżetowe resortu obrony zawarte w długoterminowej ustawie nr 47/2003, aby móc zaplanować kompletną wymianę sprzętu do szkolenia podstawowego i zaawansowanego pilotów wojskowych. Cały nowy system (samoloty i symulatory) kosztować mają w sumie 225 mln euro.**



*System podstawowego i zaawansowanego szkolenia pilotów oparty ma być w Hiszpanii na jednym oszczędnym typie samolotu odrzutowego i jego symulatorach. Faworytem jest włoski M-345 / Zdjęcie: Leonardo*

Wojska Lotnicze Królestwa Hiszpanii przyjęły bowiem, że w 2021 rodzimy szkolno-treningowy samolot odrzutowy C101, często goszczący w Polsce na pokazach lotniczych w Radomiu w rękach zespołu akrobacyjnego Patrulla Aquila – zostanie uznany za przestarzały i nie nadający się więcej do przygotowania lotników najnowszych typów maszyn. Już teraz Hiszpanie zaczną się rozglądać za całym nowym systemem szkolenia i treningu pilotów wojskowych przede wszystkim z myślą o Akademii Wojsk Lotniczych w San Javier, gdzie zaczyna się droga przyszłych lotników.

Obecny schemat ich szkolenia obejmuje na 3. i 4. roku studiów 37 lotów (50 godzin) na podstawowych samolotach turbośmigłowych i 80 lotów (110 godzin) za sterami hiszpańskich odrzutowców C101. Do tego dochodzi 50 godzin na symulatorach. Bojowi piloci myśliwscy doskonalią dalej swoje umiejętności w bazie Talavera la Real na 19 dwumiejscowych SF-5B – hiszpańskiej odmianie samolotu amerykańskiego, wyprodukowanego przez rodzimy przemysł. Obecnie zakłada się, że po stopniowym wycofaniu tych wielu typów maszyn szkolenie podstawowe i zaawansowany trening (Basic Plus LIFT) powierzone zostaną jednemu typowi jednosilnikowego, oszczędnego w eksploatacji samolotu z jego dedykowanym nowoczesnym symulatorem.



*Pod uwagę brany był początkowo także M-346 Master, na którym w połowie kwietnia 2019 w Dęblinie po raz pierwszy uruchomiono zapoznawcze loty studentów/ Zdjęcie: 41. BLSz*

Hiszpanie brali pod uwagę przede wszystkim europejskie odrzutowce, a zwłaszcza włoskie Leonardo M-346 Master użytkowane m.in. przez polskie Siły Powietrzne, a także nowe M-345, które w liczbie 45 od 2020 szkolić będą pilotów Italii ([Oblot seryjnego M-345](#), 2018-12-24). O tych ostatnich mówiło się w Madrycie już w ubiegłym roku, a teraz zyskują sobie coraz większą sympatię pod Pirenejami. Nie jest jednak także wykluczone, że o Hiszpanię powalczą także nasi sąsiedzi z południa ze swoim L-39NG – lansowanym wraz z systemem symulatorów jako element niesłychanie oszczędnego procesu szkolenia i treningu ([L-39NG oblatany](#), 2018-12-24).

Tak, czy inaczej Hiszpanie zamierzają stopniowo przejść na nowy i nowoczesny system formowania nowych pilotów wojskowych w okresie wycofywania maszyn C101, czyli od 2021 do 2027. Pierwsze kwoty na ten cel przeznaczono już w budżecie obrony Królestwa w 2020 – 75 mln euro. Tyle samo w latach 2021 i 2022.

## Powiązane wiadomości

[Hiszpania szuka następcy C101 \(2019-04-18\)](#)

[L-39NG oblatany \(2018-12-24\)](#)

[Senegal pierwszym nabywcą L-39NG \(2018-04-06\)](#)

[Pierwszy wyremontowany senegalski Mi-24W \(2017-01-17\)](#)

[Aero oferuje L-39CW \(2017-11-23\)](#)

[Roll-out pierwszego L-39NG \(2018-10-14\)](#)

[Oblot L-39NG \(2015-09-16\)](#)

[Senegal pierwszym nabywcą L-39NG \(2018-04-06\)](#)

[Oblot seryjnego M-345 \(2018-12-24\)](#)

[PAS 2017: Prezentacja M-345 \(2017-06-19\)](#)

[Oblot M-345 \(2017-01-02\)](#)